

Przygotowania do obchodów święta 1 Maja

Akademie, koncerty i wieczornice
— centralna manifestacja w Warszawie

Zbliża się 1 Maja. Obchody święta klasy robotniczej w roku zjazdu PZPR nabierają szczególnie doniosłego znaczenia. Podkreśla one niezachwianą siłę naszego ustroju, powszechne poparcie dla polityki Polskiej Ludowej, niezłomną więź partii z narodem.

Stanowisko ludzi pracy naszego kraju zostało wyrażone w niezliczonych wypowiedziach, rezolucjach i listach wciąż jeszcze napływających do Sekretarza KC PZPR. Jest cno ja sne: pełne aktywne poparcie dla linii partii i jej kierownictwa z Władysławem Gomułką na czele — przeciw wicherzom i rewizjonistycznym i syjonistycznym inspiratorom.

Szerokie odbicie w manifestacjach 1-Majowych znajdzie zainicjowany przez załogi robotnicze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego masowy ruch czynów przedzjazdowych podejmowanych w imię wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej. Obchody nawiązywać będą również do przypadających w br. rocznic związanych z walką KPP i PPR oraz powstaniem PZPR.

Uczestnicy obchodów 1-Majowych zainicjują niezachwianą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami socjalistycznymi — so lidarność z siłami postępu, socjalizmu i pokoju na całym świecie oraz zdecydowane potępienie interwencji w Wietnamie, napaści Izraela na kraje arabskie, militarystyki bolszewickiej.

Powoływane wzorem lat ubiegłych komitety 1-majowe zorganizują w dniach poprzedzających Święto akademie, koncerty i wieczornice w zakładach pracy, szkołach, uczelniach i gromadach, a w dniu 1 Maja manifestację ludzi pracy i młodzieży miast i wsi.

W Warszawie w dniu 1 Maja odbędzie się centralna manifestacja poprzedzona przemówieniem Władysława Gomułki.

Dokończenie na str. 2

Próba zamachu na Kiesingera?

Policja zachodnioniemiecka aresztowała ubiegłej nocy osobnika, który według wersji upowszechnianej przez policję, zamierzał dokonać zamachu na kanclerza NRF, Kiesingera. Kanclerz podróżował po Badenii — Wirtembergii w związku z wyborami do parlamentu krajowego, które odbędą się w najbliższą niedzielę.

Szczegóły całej sprawy nie są jeszcze wyjaśnione. (PAP)

Nowy dom dla studentów UAM

Nowy Dom Studencki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza przy ul. Obornickiej z zewnątrz prezentował się tak samo pięknie jak dziś w chwili ukończenia budowy. Studentki są również coraz bardziej zadowolone z warunków mieszkaniowych. Po usunięciu wszystkich usterek na pewno nie będzie żadnych powodów do narzekania. Dom nosi imię „Jagienka”, niedawno otwarto w nim klub „Cicibór”. Na zdjęciu w głębi — widać bliźniaczy budynek. Zostanie on oddany do użytku w bieżącym roku. Zamieszkają w nim studenci UAM. Już obecnie nadano mu imię „Zbyszko”.

Fot. — K. Przychodzki

Budżet roku ubiegłego tematem XVII sesji WRN

W sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Niezłomnych w Poznaniu odbędzie się dzisiaj XVII sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Głównym punktem porządku obrad będzie ocena wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa poznańskiego w 1967 roku. (fb)

Wznowienie obrad Zgromadzenia Ogólnego

W środę Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wznowiło swą 22 sesję przerwana 19 grudnia ub. roku. Zgromadzenie zajmie się najpierw projektem międzynarodowego układu o zakazie rozpowszechniania broni nuklearnej, a także sytuacją na Bliskim Wschodzie oraz problemem Afryki Południowo-Zachodniej. W porządku obrad sesji dawną kolonię brytyjską Mauritius zostanie przyłączona do ONZ jako 124 członkiem tej organizacji. (PAP)

Debata proceduralna w Teheranie

W Teheranie kontynuują obrady międzynarodowa konferencja ONZ, poświęcona prawom człowieka. We wtorek rozpoczęła się dyskusja w sprawie proceduralnych.

Szef delegacji radzieckiej wypowiedział się za udziałem NRD w konferencji. Domagał się również zaproszenia delegacji: ChRL, DRW i KRL-D. Stanowisko, zajęte przez delegata ZSRR, poparli przedstawiciele: Polski, Czechosłowacji, Francji i szeregu innych krajów. Delegat Stanów Zjednoczonych natomiast usiłował usprawiedliwić udział w konferencji przedstawicieli Wietnamu południowego, Korei południowej i reżimu czangkaj-szowskiego.

Przedstawiciele: Syrii, Iraku, Algierii i Pakistanu zaproszali przeciwko udziałowi w konferencji reprezentantów Izraela — kraju, który nie realizuje rezolucji ONZ, oraz pro wadzi politykę groźb i prześladowań mieszkańców okupowanych ziem arabskich. Przedstawiciel Syrii — oskarżył Izrael o stałe naruszanie praw człowieka w krwawej agresji przeciwko krajom członkowskim ONZ. (PAP)

Oredzie Pawła VI

Papież Paweł VI w depeszy przysłanej na ręce przewodniczącego obradującej obecnie w Teheranie Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka wzywa do wprowadzenia w życie zasad powszechnej deklaracji praw człowieka.

Dyskryminacja rasowa — stwierdza papież — wywołuje takie niepokojące, a niesprawiedliwie społeczne, nędza ekonomiczna i ucisk ideologiczny — takie oburzenie, że tu i ówdzie powstaje ogromna pokusa odparcia przy użyciu siły tego rodzaju obrazy godności człowieka. „Niechaj wszyscy ludzie dobrej woli — wzywa papież Paweł VI — zjednoczą się po to, by wprowadzić w życie zasady ONZ”. (PAP)



POZNAN
CZWARTEK
25
KWIECIEŃ
1968

Wydanie AC
Nr 98 (7524)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Waszyngton dementuje pogłoski o szybkim wszczęciu pokojowych rokowań

Trzeci samolot „F-111” stracony nad DRW

Zachodnie agencje prasowe podają, że w Waszyngtonie rozeszły się w ostatnich godzinach pogłoski, iż w końcu bieżącego tygodnia może dojść do spotkania przedstawicieli USA i DRW. Jako miejsce wstępnych rozmów wymienia się Wiedeń, Paryż i miasto Meksyk. Rzeczniczy Białego Domu i departamentu stanu zdementowali jednak te spekulacje.

Agencja France Presse donosi, że powstańcy południowowietnamscy nadal wykazują znaczną aktywność w rejonie bazy USA Khe Sanh. M.in. do szło do starcia z grupą piechoty morską, która rozpaczliwie broni pozycji na pobliskim wzgórzu 881.

U Thant optymistą

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, oświadczył we wtorek, w Rzymie, iż ma nadzieję, że Stany Zjednoczone i Demokratyczna Republika Wietnamu zdołają osiągnąć porozumienie w tym tygodniu w sprawie miejsca wstępnych rozmów pokojowych.

U Thant powracał z Teheranu do Nowego Jorku via Rzym i Paryż. (PAP)

Partyzanci zaatakowali także jeden z oddziałów pierwszej dywizji kawalerii powietrznej w rejonie dawnego czołzu sił specjalnych Lang Vei o 8 km na południowy zachód od Khe Sanh. Walka ta trwała blisko 2 godziny.

Podczas działań wojennych w strefie zdemilitaryzowanej batalion piechoty wojsk sajsjonkich stracił się zgrupowaniem sił powstańczych o 9 km na północ od Quang Tri. Wojska rządowe poniosły straty wynoszące 3 zabitych i 38 rannych.

W rejonie Sajgonu panuje nadal pozorny spokój i tylko w jednym wypadku zanotowano starcie partyzantów z oddziałami amerykańskimi. Powstańcy ostrzelali ogniem moździerzy obóz 25 dywizji USA o 35 km na zachód od stolicy.

3 Amerykanie zostali zabici, a 11 rannych.

Lotnictwo amerykańskie kontynuowało bombardowania DRW na południe od 19 równoleżnika. Maszynami USA dotarły o 35 km na północ od miasta Vinh. Piraci powietrzni starali się przede wszystkim zniszczyć linie kolejowe i inne szlaki komunikacyjne.

Agencja France Presse donosi, że nadal trwają poszukiwania 2 członków załogi samolotu „F-111” oraz wraku tej maszyny, która nie powróciła z barbarzyńskiego nalotu na DRW. Jest to już 3 samolot tego typu stracony przez Amerykanów. (PAP)

V Zjazd PZPR Założyli młodzież

Tempo podejmowania zobowiązań nie słabnie

Fala przedzjazdowych i 1-majowych zobowiązań, jakie podejmują zakłady pracy i wsie w Wielkopolsce nadal trwa.

W Zakładach Przemysłu Ociepki w Kaliszu produkcyjne zobowiązania podjęło ponad 1 000 osób. Wyniosą one 1 065 445 zł. Przewiduje się, że ich realizacja przyniesie obniżkę kosztów własnych na sumę 228 000 zł. Załoga wypracuje także w czynie społecznym 2 tysiące roboczogodzin na rzecz zakładu i miasta. Oblicza się ich wartość na 30 000 złotych.

Zakłady Roszarnicze w Pile chcą wyprodukować na eksport dodatkowo 30 ton odpadów, 20 ton pakul na sumę 648 000 zł, oraz 20 ton targanu i 50 ton tapicerki, których łączna wartość jest równa 764 000 zł. Ogólne zobowiązania tej załogi przyniosą społeczeństwu i gospodarce narodowej 2 050 000 zł.

Załoga Zakładów Przemysłu Lniarskiego w Witaszycach „Lenwi” przepracuje w czynie społecznym w celu dalszego polepszenia warunków socjalnych — 2 851 godzin.

Pracownicy Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Zbąszyniu postanowili wyhodować ponad plan tonę materiału za rybeniowego oraz odłowić tonę ryb jeziorowych. Ośrodek zarybieniowy — hodowli ryb — naprawi drogę na odcinku 400 m. prowadzącą do stawów w Perzynie.

7 mln zł. przyniosą naszej gospodarce zobowiązania produkcyjne i czynny społeczny załogi Fabryki Mydła i Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu. Jej załoga zaplanowała 1 500 godzin pracy w Parku Tysiąclecia i przy porządkowaniu przedziału na Zawadach, przy niwelacji terenu po rozbudowie hali środków piorących oraz przy adaptacji pomieszczeń na magazyn w oddziale fabryki mydła.

W Sierakowie Huta Szkła w czynie przedzjazdowym podnie

Listy do KC PZPR

i Wł. Gomułki

Pełne poparcie dla polityki Partii

„Naszą solidarność z polityką partii popieramy wzmożonym wysiłkiem produkcyjnym i zobowiązaniami dla uczczenia V Zjazdu PZPR” — pisał w liście do W. Gomułki uczestnik konferencji sprawozdawczo-wyborczej podst. org. part. Pomorskiej Odlewni i Emalii ni w Grudziądzu.

Robotnicy, inteligencja techniczna, aktywni partyjno-gospodarczy katowickiej DOKP, na terenie której odbywa się ok. 50 proc. załadunku i wyładunku krajowej masy towarowej podkreślają, że zwiększą wydajność pracy, zagwarantują jeszcze większe bezpieczeństwo, ruchu pociągów, a V Zjazd partii uczczą czynem społecznym, w którym przepracują przeszło 600 tys. godzin.

Poparcie dla polityki partii i Władysława Gomułki wyrazili w oświadczeniach uczestnicy plenarnego posiedzenia Rady Uczelnianej ZSP na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Przedstawiciele kilkunastotysięcznej rzeszy kobiet z przedsiębiorstw rolnych Warmii i Mazur, zebrani na plenum aktywów TPR w Olsztynie i in.

Dając wyraz swej patriotycznej postawie autorzy listów podkreślają wagę i znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego. Np. pracownicy Zakładowego Domu Kultury WSK w Rzeszowie piszą: „naród polski i narody radzieckie wiążą wspólną walką o wyzwolenie narodu — społeczne spod jarzma hitlerizmu. Dlatego też usiłowanie podważenia przyjaźni z ZSRR jest dla nas godzeniem w naród i państwowość polską”.

PAP

„Dom Książki” i „Głos Wielkopolski” zapraszają

5 maja doroczny Wielki Kiermasz Książki

Na spotkaniu w naszej redakcji dyrektor Państwowego Przedsiębiorstwa „Dom Książki” w Poznaniu — A. Murawa przedstawił wczoraj dziennikarzom poznańskim plan działalności księgarzy w Dniach Oświaty, Książki i Prasy.

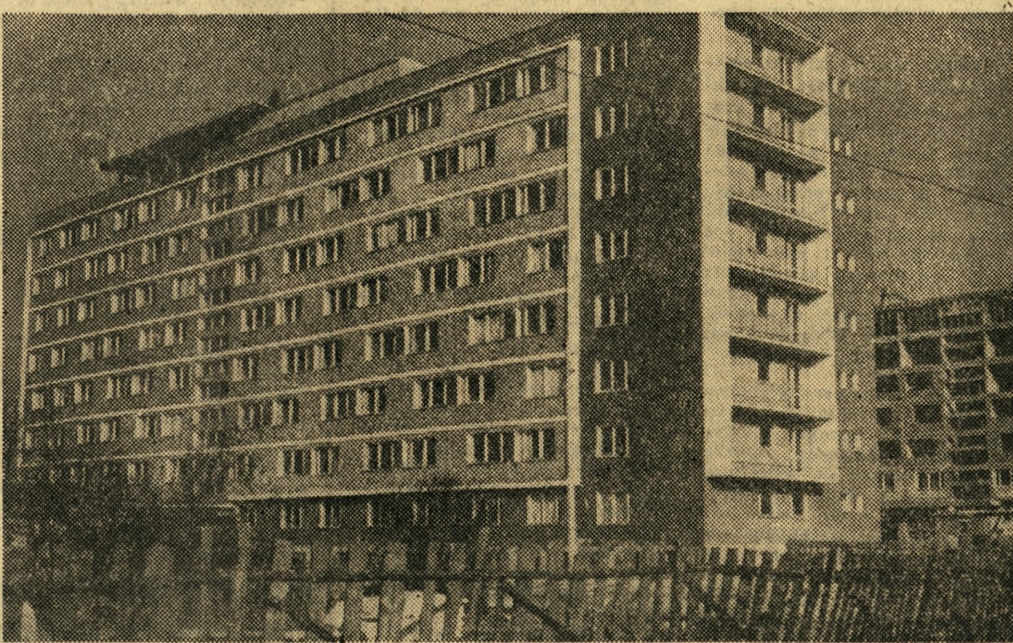
Na wojewódzkim i miejskim Wielkim Kiermaszu Książki, organizowanym tradycyjnie już przez „DOM KSIĄŻKI” i redakcję „GŁOŚNIEC WIELKOPOLSKI”, 5 maja br. w al. Stalina w Poznaniu, wystawionych będzie do sprzedaży około 30 tysięcy książek w 33 stoiskach; „Ruch” wystawi 10 stoisk i 10 stelaży z reprodukcjami malarstwa i widokówkami; Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zorganizuje 2 stoiska. Pojawi się również 10 wózków z książkami w

małym formacie, a 2 bibliobusy będą kursować po mieście.

6 literatów poznańskich i 10 warszawskich będzie dedykować swoje dzieła.

Powodzeniem zapewne cieszyć się będzie loteria książkowa, w której główną nagrodą jest samochód „Zastava”.

12 maja odbędą się 3 kiermasze: w Poznaniu (w Parku Kasprzaka), w Pile i w Pępowie (pow. Gostyń). Na kiermaszu w Poznaniu książki dedykować będzie 7 pisarzy wielkopolskich. Kiermasze w Pile — z okazji 25-lecia Wojska Polskiego i w Pępowie — z okazji uroczystości ku czci ppł. Stanisławy Nastawek — organizuje „Dom Książki” wspólnie z redakcją „Expressu Poznańskiego”. (p)



POGODA

25 bm. będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami, głównie na wschodzie, przelotne opady i skłonność do burz. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od 18 st. na północnym zachodzie do 20 st. w centrum i 25 st. na południowym wschodzie.

28 bm. — dniem czynu ZMS

Od wielu tygodni młodzież pracująca i ucząca się, zrzeszona w ZMS, podejmuje i realizuje czynny społeczny dla uczczenia zbliżającego się V Zjazdu PZPR. Czynem tym młodzież manifestuje swoją więź z partią, poparcie dla jej polityki.

To stanowisko młodzieży, skupiona w organizacji, zademonstruje powszechnie — w poprzedzającą Święto 1-Majowe — najbliższą niedzielę — 28 bm. Niedziela ogłoszona została przez władze związku dniem powszechnego czynu społecznego młodzieży dla uczczenia Zjazdu partii. (PAP)

Tydzień Międzynarodowej Solidarności Kombatantów i Uczestników Ruchu Oporu

Odezwa do członków ZBoWiD

Tegoroczne obchody Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Kombatantów i Uczestników Ruchu Oporu, organizowane w dniach od 2 do 9 maja, przypominają historyczne dni zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim, bohaterstwa żołnierzy polskich przy boku Armii Radzieckiej podczas szturmów Berlina. Do nosiło te wydarzenia zamknęły nasze zmagania o wyzwolenie całego kraju i ustalenie granic zachodnich na Odrze i Nysie, stworzyły możliwość wejścia na jedyną, słuszną, zgodną z interesami i wolą narodu drogę — budowy nowej socjalistycznej Polski, związanej trwałym sojuszem ze Związkiem Radzieckim, dzięki któremu odzyskaliśmy tak upragnioną niepodległość.

Oddając hołd żołnierzom polskim, którzy walczyli i przelewali swą krew na wszystkich frontach II wojny światowej, na wschodzie i zachodzie, na morzach i w powietrzu, w licznych organizacjach ruchu oporu i w oddziałach partyzanckich — zamykamy swą solidarność ze wszystkimi b. uczestnikami walki z faszyzmem hitlerowskim w różnych krajach, występującymi przeciwko imperializmowi i wojnie.

Uczymy pamięć poległych porządkując i upamiętniając historyczne miejsca walki, cmentarze i groby żołnierskie, zapalając znicze, organizując apele i capstrzyki.

Wspólnie ze wszystkimi antyfaszystami i postępowo myślącymi ludźmi na świecie, za protestujemy przeciw imperia listycznej zimnowojennej polityce, przeciwko przejawom wszelkiej agresji podejmowanej zarówno przez imperializm amerykański w Wietnamie, jak i przez jego izraelskiego sojusznika na Bliskim Wschodzie, przeciwko zachodniomilitaryzmowi, dążeniom do uzbrojenia Bundeswehry w broń termojądrową, neofaszystowskiej polityce NPD i wszelkim rewizjonistycznym zakusom na nasze granice.

Powołując się na więzy solidarności z naszymi dawnymi współtowarzyszami broni — rozsiadamy po całym świecie — którzy zachowali pamięć o czynach zbrojnych żołnierzy i partyzantów polskich, o postawie naszego narodu w walce z hitleryzmem, demaskować będziemy oszczerca i wrogą kampanię propagandową przeciwko Polsce rozpętowaną przez określone koła imperialistyczne reakcji i syjonizmu, a dającą przy pomocy prowokacyjnych kłamstw do pomniejszenia za wszelką cenę roli Polaków w walce z faszyzmem podczas ostatniej wojny.

Wykorzystując zebrania członkowskie, odczyty, manifestacje, wystawy, prasę, radio, film, telewizję, wszelkie środki masowego przekazu, będziemy podkreślać znaczenie jednoci naszych szeregow związków i całego społeczeństwa wokół polityki partii, zrywając do uczczenia zbliżającego się V Zjazdu partii aktywną pracą i działalnością na rzecz Polski socjalistycznej, do umacniania niezłomnego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, jako jedynej gwarancji naszego niepodległego bytu i pokojowego rozwoju.

W przygotowaniach organizacyjnych Tygodnia Solidarności Kombatantów i Uczestników Ruchu Oporu powinny być uwzględnione przypadające w tym roku uroczystości 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego poprzez nawiązanie kontaktu z innymi organizacjami społecznymi i jednostkami.

W poprzednich latach zbyt

Przepraszamy

W opublikowanym wczoraj komunikacie jury konkursu na recenzję pt. „Młodzież o teatrze” zniekształcone zostało nazwisko jednego z laureatów III nagrody: Wandy Konińskiej, uczennicy VII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. Przepraszamy. (—)

Zadania wychowawcze ZMS w szkole

Szereg ciekawych wniosków podjęli wczoraj na wojewódzkiej naradzie przewodniczący Zarządów Szkolnych ZMS. Wnioski te dotyczą form i metod realizacji programu przyjętego przez IV Krajowy Zjazd oraz uchwał II Plenum ZG ZMS. Dyskusja rozwinęła się wokół zagadnień przedstawionych w referacie kierownika Wydziału Młodzieży Szkolnej ZW — Mieczysława Rzepkowskiego.

Zwrócono uwagę na niekorzystny rozrost liczebny szkolnych organizacji. Postanowiono zastrzeżenie kryteria przy przyjmowaniu nowych członków, w klasach tworzyć najpierw grupy założycielskie, a z nich dopiero koła, gdy grupy te sprawdzą się w działaniu.

Wiele uwag padło na temat samodzielności i samorządności. Postulowano, aby wychowawcy byli najbliższymi doradcami i opiekunami istniejących w ich klasach kół. Ustalono szereg nowych zasad współpracy z radami pedagogicznymi.

We wnioskach znalazło się także postanowienie, aby z początkiem roku 1968/69 we wszystkich szkołach utworzyć wezwechnie społeczno-polityczne.

W dyskusji zabrał głos zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Jan Wojtaszek, który mówił o opiece organizacji partyjnych nad Zarządami Szkolnymi ZMS. (wb)

Program naprawy błędów w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej

Jak wiadomo, zespół redakcji encyklopedii PWN został rozwiązany z dniem 8 kwietnia br. — zgodnie z wnioskiem Podstawowej Organizacji Partyjnej przy tym wydawnictwie. Społeczeństwo nasze zainteresowane jest nie tylko konsekwencjami, które zostały już wyciągnięte w stosunku do winnych popełnienia rażących błędów w „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej”, ale i formami realizacji tych wszystkich głosów, które — stro krytykując WEP — domagały się usunięcia fałszerstw, naprawienia błędów i uzupełnienia braków.

Po informację na ten temat zwróciliśmy się do pełniącego czasowo obowiązki dyrektora PWN — Kazimierza Milczewskiego.

— Przeprowadzona już została weryfikacja kadr rozwiązanej redakcji Encyklopedii — powiedział on. Przygotowany jest także projekt nowej organizacji zespołu Encyklopedii i jego składu osobowego. Nowy zespół będzie energicznie kontynuować prace nad realizacją programu naprawy błędów i braków wytkniętych „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej”.

PWN ewidencjonuje wszystkie uwagi i głosy krytyczne dotyczące opublikowanych tomów WEP. Pragniemy uczynić wszystko, aby program ten — zrealizowany w ostatecznych 3 tomach — zadowolony szej opinii publicznej, przyniósł satysfakcję wszystkim czytelnikom „Encyklopedii”. W tomie XI—XII znajdują się hasła „Star-z” a w dodatkowym tomie XIII — znacznie obszerniejszy suplement oraz indeks.

Hasło „Obozy koncentracyjne hitlerowskie”, które już w roku 1967 było tak ostro skrytykowane oraz tak głęboko do tknęło opinię społeczną, zostanie opracowane na nowo. Pierwotnie zamierzaliśmy za miejsce nowej wersji w suplementie tomu ostatniego. Obecnie, czyniąc zadość wielu postulatom postanowiliśmy nową wersję hasła „Obozy koncentracyjne hitlerowskie” przygotować wcześniej i dołączyć do tomu XI nowe 4 luzne strony (87—90), które subskrybenci będą mogli umieścić w tomie VIII na miejsce poprzednio wydrukowanych 4 stron, gdzie mieści się krytykowane hasło o obozach.

Ponadto w tomie XIII (suplement) przewiduje się również — dużo szersze — hasło „Obozy hitlerowskie”, w którym będzie zawarta pełna informacja o wszystkich rodzajach obozów hitlerowskich.

PWN publikuje również w najbliższym czasie prace prof. dr. Alfonsa Kłafkowskiego pt. „Obozy koncentracyjne hitlerowskie jako zagadnienie prawa międzynarodowego”. Została ona przez autora przygotowana w związku z krytyką wspomnianego hasła w VIII tomie WEP. Wyrażamy przekonanie, że może w ten sposób udzielić satysfakcji wszystkim subskrybentom i czytelnikom.

Powinna grupa zarzutów m. in. zamieszczanych ostatnio w prasie oraz w różnych rezolucjach — do tyczy braku informacji o walce narodu polskiego oraz o zbrodniach popełnionych przez hitlerowców w Polsce w okresie II wojny światowej. W tomie XII zo

staną zamieszczone 3 specjalne hasła przeglądowe, które pozwolą na pełniejszą informację dotyczącą tego tak ważnego okresu naszych dziejów.

Hasło „Walki partyzanckie w Polsce”, bogato wyposażone w mapy i tablice, przedstawi szczegółowo przebieg walk partyzanckich na ziemiach polskich w okresie II wojny światowej. Zostanie ono przygotowane w ścisłym porozumieniu z odpowiednimi placówkami naukowymi oraz ze ZBoWiD.

Hasło „Wojskowe cmentarze w Polsce” poinformuje o wielu miejscach uświęconych krwią polskich patriotów oraz żołnierzy radzieckich i żołnierzy innych narodów walczących w sojuszu na ziemiach polskich. (PAP)

100 razy więcej niż Hitler

Sto razy więcej niż Hitler, w latach poprzedzających ostatnią wojnę światową, wydawał obecnie co roku Stany Zjednoczone na cele wojny ideologicznej. Dokładnie: 500 mln dolarów. Pisz na ten temat obszernie S. Cybow i N. Czyżowski w książce, zatytułowanej „Front tajnej wojny”, która ukazała się w Moskwie nakładem Wydawnictwa Wojskowego.

Autorytet stwierdza, iż amerykańska działalność, skierowana przeciwko ZSRR i krajom socjalistycznym, biegnie trzema torami: propaganda „biała” — to działalność oficjalnych środków propagandy; propaganda „szara” — uprawiana jest za pośrednictwem podawianych osób i podstawionych organizacji; propaganda „czarna” wreszcie — stanowi domenę działalności CIA (Centralna Agencja Wywiadowcza) i jej ludzi w innych krajach.

Główną tubą propagandową jest „Głos Ameryki” i jego filie — „Wolna Europa” i „Wyzwolenie”. Radzieckie autorytety zwracają uwagę na wyrafinowany sposób działania BBC, starającej się nadać swym audycjom cechy obiektywizmu poprzez stosowanie spokojnego tonu i podkreślanie „bezstronności”, częstokroć zaś nie wysuwanie wniosków, na zasadzie doboru określonej argumenta-

Nieznajomość historii — przekraczanie faktów

Antypolskie brednie prasy syjonistycznej w USA

Wśród syjonistycznych, jawnie agresywnych wypowiedzi antypolskich, publikowanych przez różne czasopisma i dzienniki reprezentujące różne środowiska żydowskie w USA, w ostatnim okresie można wyróżnić grupę artykułów i komentarzy, wyróżniających się kompletną nieznajomością omawianego zagadnienia. Niektóre z tych wypowiedzi poświęcone problemowi „antysemityzmu w Polsce”, zawierają twierdzenia wręcz humorystyczne, zwłaszcza jeśli się odwołują do historii.

Tak np. czasopismo „Jewish News”, wychodzący w Newark w stanie New Jersey zamieściło w marcu br. wywód, który rozpoczyna się od pompacyjnego zdania, twierdzącego jakoby „odwieczna nienawiść do Żydów w Polsce była czerwona od krwi żydowskich męczenników”. Oczywiście autor tego artykułu nie wie o tym, lub udaje, że nie wie, iż właśnie zachodnia Europa była siedliskiem prze-

Czechosłowackie maszyny rolnicze w Naramowicach

Czechosłowacki przemysł maszyn rolniczych organizuje na terenie Kombinatu PGR Poznań-Naramowice 10-dniową wystawę najnowszych modeli mechanicznego sprzętu do produkcji rolnej i ogrodnictwa-rywniczej. Wystawa, której oficjalne otwarcie nastąpi 3 maja br., obejmuje 60 najnowocześniejszych konstrukcji maszynowych oraz 6 agregatów deszczowniczych różnego zasięgu i pojemności. Podczas wystawy odbywać się będą co dzieńne dla zwiedzających praktyczne pokazy pracy prezentowanych maszyn i agregatów.

Te i szereg innych szczegółów dotyczących przygotowywanej ekspozycji podał wczoraj na konferencji prasowej radca Ambasady Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w Polsce — inż. Antonin Radwanovsky, zaznajamiając równocześnie dziennikarzy z rozwojem i perspektywami czechosłowackiego przemysłu maszynowego. W konferencji uczestniczył również Konsul Generalny CSRS w Szczecinie — Alois Tvardik oraz kierownicy poznańskiego Zjednoczenia PGR i przedstawiciele naszego Ministerstwa Rolnictwa. (kj)

Morderca Kinga nadal nieuchwytny

Minęło już prawie trzy tygodnie od śmierci pastora Kinga, a do tej pory policja amerykańska nie zdołała pochwycić jego mordercy. Przed paroma dniami oświadczyła ona, że morderca — niejaki Eric Galt, to były więzień James Ray, który zbiegł z zakładu karnego w Missouri. Od czasu tego komunikatu wszelkie śledztwa są otoczone ścisłą tajemnicą i amerykańscy dziennikarze mogą jedynie snuć spekulacje na ten temat. (PAP)

100 razy więcej niż Hitler

cji i doboru określonych informacji.

Cybow i Czyżowski informują także o najrozsławniejszych metodach oddziaływania wrogich ośrodków. W charakterze „bezpłatnego dodatku” trafiają na przykład razem z towarami importowanymi do ZSRR z Zachodu ulotki, książki, płyty, taśmy magnetofonowe z antyradziecką treścią. Np. do fabryki w Riazaniu, wraz z urządzeniami do produkcji włókien sztucznych, nadeszło z NRF aż 200 tego typu książek. Do fabryki we Frunzie trafiały z NRF materiały propagandowe przybrane w okładki radzieckiej powieści Włery Panowej „Pory roku”. Podczas pobytu radzieckiego okrętu „Staniłowski” w Liverpoolu podsunęto załozce wrogie teksty, upodobnione do moskiewskich dzienników „Prawda” i „Komsomolskaja Prawda”.

Najwym — a tych, niestety, nie brak i u nas — warto na koniec przytoczyć, cytowaną przez radzieckich autorów instrukcję CIA, dotyczącą metod przygotowywania audycji propagandowych, kierowanych na kraje socjalistyczne: „Wykorzystujcie propagandę po to, by ludzmi spędzić sen z oczu, popęchać ich do samobójstwa, dezercji, zamieszek, błędów, wahań, budzić niepokój i podejrliwość”.

... Bez komentarzy. (wp)

Sesja Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji

W środę wznowiła obrady sesja Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji. Porządek dzienny przewiduje exposé programowe nowego rządu oraz dyskusję nad projektem ustawy o reorganizacji niektórych organów rządowych. (PAP)

Zmiany w Prokuraturze Generalnej CSRS

Jak podaje agencja CzTK, prokurator generalny CSRS, Milos Czerzowski, odwołał ze stanowiska zastępcę prokuratora generalnego Jaroslava Davida i Frantiszka Zabranskiego. Równocześnie odwołano ze stanowiska zastępcę prokuratora generalnego i głównego prokuratora wojskowego, pułkownika Jana Samka.

Pierwszym zastępcą prokuratora generalnego mianowano Jana Franka, a drugim zastępcą — Frantiszka Mahata. (PAP)

Przed świętem 1-Maja

Dokończenie ze str. 1

mułki, które będzie transmitowane przez radio i TV. (PAP)

SZTANDAR PRZECHODNI DLA FABRYKI POMOCY NAUKOWYCH

Poznańskie zakłady pracy czczą Święto 1-majowe uroczystymi akademiami. Jedną z nich odbyła się już wczoraj w Fabryce Pomocy Naukowych w Poznaniu. Po raz pierwszy załoga tej fabryki otrzymała za wyniki we współzawodnictwie w roku 1967 sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców oraz Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Uroczystego aktu wręczenia sztandaru dokonali: wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego J. Szkop, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Pomocy Naukowych Z. Pomianowski oraz sekretarz Zarządu Głównego ZZZM J. Kędzierski.

Żałoga poznańskiej Fabryki Pomocy Naukowych należy do wyróżniających się zakładów tej branży w kraju. Mówił o tym dyrektor Fabryki R. Gozdziński. Np. zobowiązania podjęte dla uczczenia V Zjazdu partii są już w 90 procentach wykonane. Ponadto podjęta zobowiązanie przepracować 3 800 godzin przy budowie ośrodka campingowego w Skokach.

Najbardziej zasłużeni pracownicy zostali wczoraj wyróżnieni nagrodami pieniężnymi i odznakami. Honcrowną Odznakę za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego otrzymał: Z. Duszyński, H. Doga, H. Grafunde, S. Grzesko, E. Jankowski i E. Sajna. Złotą Odznakę Związkową otrzymał W. Woźny. Wręczono też 2 Srebrne Odznaki Związkowe oraz 5 Tysiąclecia Państwa Polskiego. Ponadto zespołom: K. Adamczaka, Z. Pawłowskiego, W. Ryszczyńskiego i Z. Grenela przyznano tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej.

Również wczoraj odbyło się posiedzenie Konferencji Samorządu Robotniczego, na którym dokonano podziału funduszu zakładowego. Oddano też do użytku nowo wybudowany magazyn surowców, pomieszczenie produkcyjne i szatnię.

Żądania ekstremistów izraelskich

Zjazd szowinistycznej religijnej organizacji studentów izraelskich, obradujący w Tel-Awiewie, wezwał rząd Izraela, by proklamował linię zawieszenia broni definitywną granicą Izraela. Zjazd uchwałił ponadto rezolucję, domagającą się osiedlenia Żydów na terenach okupowanych. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Wolasek.

Minister hutnictwa ZSRR w Zagłębiu Konińskim

W środę bawił w Zagłębiu Konińskim minister hutnictwa metalu niezależnych ZSRR Piotr Lomako wraz z sześciuosobową grupą doradców.

Delegacja po serdecznym powitaniu przez konińskich białych hutników, wysłuchała informacji na temat budowy i produkcji Huty Aluminium „Koniń”. Wyjaśnił udział gościom naczelny dyrektor Huty mgr inż. Jerzy Bartek. Następnie goście wybrali się na zwiedzenie obiektów produkcyjnych Huty.

Delegacja specjalistów ZSRR podczas tygodniowego pobytu w naszym kraju zapoznała się z poziomem technicznym przemysłu metalu niezależnych w Polsce zwiedzając m. in. Hute Cynku w Miasteczku Śląskim, Instytut Metali Niezależnych w Gliwicach, Hute Aluminium w Skawinie, Zakład Przetwórstwa Aluminium w Kętach oraz Lublińsko-Głogowski Okręg Miedziowy. (z)

Tragiczne rezultaty rozmów murzyńskich

46 osób zabito
- 2561 rannych

Według danych amerykańskiego ministerstwa sprawiedliwości, w wyniku rozmów rasowych po zamordowaniu przywódcy ludności murzyńskiej, pastora Martina Luthera Kinga, zabito 46 osób, 2561 zostało rannych, a 23,271 znalazło się w więzieniach.

Chociaż nawet te dane świadczą o wyjątkowej brutalności władz amerykańskich, są one niepełne, gdyż dotyczą jedynie 76 miast, a do rozmów murzyńskich doszło w 125 miastach. (PAP)

Wydawcy z NRD w Wydawnictwie Poznańskim

W Wydawnictwie Poznańskim przebywa grupa wydawców z Niemieckiej Republiki Demokratycznej reprezentujących „Deutscher Militaerverlag” i „Verlag der Nation”.

Wydawnictwo Poznańskie, które publikuje książki m. in. z zakresu literatury niemieckojęzycznej oraz przekłady z literatury NRD utrzymuje przyjaźielskie kontakty także z tymi wydawcami niemieckimi.

Rozmowy zmierzają do dalszego rozszerzenia dotychczasowej współpracy oraz ustalenia listy książek pisarzy NRD, które będą przełożone na język polski, a także tytułów, które Wydawnictwo Poznańskie proponuje do wydania w NRD. (na)

Wierny zawodowi

Z Janem Adamczewskim motorniczym wozu tramwajowego, spotykamy się w jezdni MPK przy ul. Głogowskiej.

— Słyszeliśmy, że pracuje Pan w „tramwajach” już ponad 20 lat.

— Jest to zgodne z prawdą, gdyż do pracy w MPK przystąpiłem w 1947 roku, dokąd przeniósł się z branży budowlanej, gdzie uczestniczyłem w budowie obiektów zniszczonych podczas wojny, na przykład remontowałem naszą ga-



Jan Adamczewski
Fot. — K. Przychozdzki

zownie miejską. Od tamtego czasu nieprzerwanie jestem motorniczym. Staram się do dobrze wypełniać swoje obowiązki służbowe, wypadków nigdy nie miałem. Choć zdarzyło mi się kiedyś, że z motocykla skręcającego w ulicę Dąbrowskiego spadło na torowisko tramwajowe dziecko. Zdołałem w czas zahamować wóz, i oberżo się bez ofiar. Motocyklista zaś odjechał dobry kawałek drogi, nim się zorientował, że „zgubił” swoje dziecko. Myślę, że nie narzekają na mnie w MPK, jako że już kilkakrotnie proponowano mi awans na kontrolera ruchu. Odmówiłem jednak, ponieważ nie chciałem zrywać z moim zawodem.

— Jest Pan także działaczem partyjnym i związkowym, prosimy więc o parę słów na ten temat.

— Członkiem PZPR jestem od 12 lat, a od 10 lat w egzekutywie oddziałowej organizacji partyjnej. Sprawuję także funkcję kierownika oddziałowej grupy szkolenia partyjnego. Ponadto uczestniczę, jako członek, w pracach oddziałowej rady robotniczej. Nasza oddziałowa organizacja partyjna zrzesza członków partii, którzy służą w dziale ruchu. Rozpatrujemy sprawy międzyzwiązkowe, staramy się, ażeby atmosfera w pracy była dobra, żeby ludzie chętnie i sprawnie wykonywali swoje obowiązki służbowe, organizujemy także szkolenia zawodowe dla naszych pracowników, takie jak np. 3-miesięczne kursy dla kierowców autobusowych, bo tych ostatnich ciągle brak. Niekiedy, zwłaszcza młodzi, chętnie korzystają z tych kursów, gdyż chcą się przekwalifikować po to ażeby zdobyć bardziej nowoczesny zawód. Na posiedzeniach Rady Robotniczej, które przeciętnie odbywają się u nas raz w miesiącu, rozpatrujemy sprawy mieszkaniowe, podział nagród, sposoby udzielania pomocy materialnej, gdy zachodzi tego potrzeba itp.

— A jak przedstawiają się u Was zobowiązania przedzjazdowe?

— Już 2 kwietnia na naradzie robotniczej wydziału ruchu wytyczyliśmy zadania dla uczczenia V Zjazdu partii, m. in. takie, które mają ułatwić załóżce sprawniejszą pracę zawodową. Zobowiązaliśmy się m. in. do wybudowania wiaty dla rowerów i motocykli, którymi część załogi dojeżdża do pracy, do sporządzenia specjalnego wózka w celu przewożenia akumulatorów, jak również uporządkowania pętli tramwajowej na Górczynie, Dębca i na Placu Waryńskiego. Również chcemy przyjażdżać naprawić stopnie wejściowe, kanały, słupki itp. oraz wyremontować dwa wagony tramwajowe. (lj)

WZORZEC PARYSKIEJ „KULTURY“

Istnieją tematy, którym czasem trudno dać wiarę. Do tej kategorii należą zjawiska związane z moralnym dnem niektórych ludzi, którzy nie tylko na tym dnie osiedli, ale chętnie się swoją pozycją. Jest jeszcze gorzej, gdy tego rodzaju cyniczną postawę przyjmują środowiska ludzkie równocześnie pretendujące do roli przywódczej.

Mam przed sobą kwietniowy numer paryskiej „Kultury” (nr 4/246), a w nim opowiadanie czy wyznanie pt.: „Konsument to ja” napisane przez niejakiego Andrzeja Lubelskiego. Nie wiadomo, czy jest to prawdziwe czy zmyślone nazwisko autora, rzecz jednak nie leży w tym wypadku w zidentyfikowaniu autora, ile w tym, co paryska „Kultura” uznaje za możliwe ogłosić i w ten sposób wyróżnić, a tym samym zalecić na swoich łamach.

Ow rzeczywisty czy rzekomy Andrzej Lubelski opowiada, że pochodzi z Polski, gdzie pracował i podlegał różnym okolicznościom i przeszkodom, naturalnie w jego relacji, jak najbardziej fatalnym. Można to zaliczyć na poczet obowiązującej w paryskiej „Kulturze” zasady, że cokolwiek dzieje się w Polsce jest zawsze podłe, nieczne, zakłamane i nieuczciwe. Te cechy należą do zasadniczych współczynników każdego oszczerstwa antypolskiego tak obficie obecnie kolportowanego przez międzynarodowe koła antypolskiej dywersji.

Los Andrzeja Lubelskiego od mienia się jednak radykalnie, kiedy w końcu wyodstaje się z Polski i osiada nie w USA, czy we Francji, ale w Niemieckiej Republice Federalnej. Przebywa tam, jak pisze, „od wielu lat”. „Poprosiłem o azyl polityczny, to najlepszy — powiada cynicznie — pretekst do zaistnienia się w atrakcyjnym kraju”.

Z kolei Lubelski kreśli, a paryska „Kultura” drukuje jego życiową filozofię.

„To racja — pisze — że każdy jest tyle wart ile ma pieniędzy. Toteż wkładam okragłej sumy do banku zawsze sprawiam mi wielką przyjemność. Byłem zmuszony uprawiać (w NRF) politykę słabych. Od rodaków trzymałem się z daleka. Nawiasem mówiąc, nie rozumiem po co ich tyłu tu wpuszczają. Pomagała mi moja żona Niemka. Tutaj za bogą nie ożeniłbym się z Polką, za granicą to koniec. Człowiek staje się obcy dla otoczenia, wiazi w polski kocioł, z

kórego nie ma wyjścia. Na co mi to potrzebne? Na co dzień ci patriotci handlują zegarkami, a w nie dzielę bawia się w nieuznawanie rzeczywistości. U nas w domu — pisze dalej autor paryskiej „Kultury” — nie rozmawiamy po polsku, ani moje dzieci nie uczą się polskiego. Szkoda czasu, ten język nikomu nie potrzebny. Nasze nazwisko przerobiłem na łatwiej wymawialne, bo mamy stale kłopoty, a to taka drobnostka. Staram się nie przypominać, że Polacy to Słowianie, ta nazwa budzi niekorzystne skojarzenia w językach europejskich. Za to do Polski bardzo chętnie jeżdżymy, oczywiście od czasu, kiedy dostałem niemieckie obywatelstwo. Czekam na nie z niecierpliwością. Latami pobytu i uczciwej pracy wysłużyłem sobie miejscówkę w nowym społeczeństwie... Wszyscy tylko czekają, żeby im dać na całym świecie. Głodujący w Indiach, trędowaci w Afryce, pogorzelcy w Wietnamie — nie ma końca.

Jakież to męczące. Tyłu naraz chce, że ostatecznie nie dać nikomu. Płacić po to żeby Hindus mógł zrobić jeszcze jedno dziecko które będzie głodować? Dobrze nie w porę, to oznaka słabości. Mówię o eksplozji przyrostu ubogiej ludności świata. Nie przesadzajmy, nie takie to groźne. Co się stanie kiedy tych ludzi będzie za dużo? Nie. Są za słabi, za biedni, żeby na nas napasać. Po prostu umrą, każdy w swoim kąciku. Nie ma rady. Żałuję, że ludziom nie się dzieje, ale mam własne problemy. Kiedy mnie bolał żęby, troski całego świata przestały mnie interesować. Na starość jestem ubezpieczony, kiedyś wygodnie umrę. Postawiłem bazaltowy grobowiec dla naszej rodziny, mam teraz wszystko załatwione do końca. Jestem zadowolony z samego siebie i to dla mnie najważniejsze. Spokojnie, z czystym sumieniem układam się co wieczór do snu”.

Paryska „Kultura” jest pisemnem wybitnie politycznym i posiada ambicje „ideologiczne” — przeznaczone dla naszego kraju. Jej publicystyka piórem Juliusza Mieroszewskiego rozwija cały program poświęcony „uzdrowieniu” i „naprawieniu” polskiego ustroju, kierunku, światopoglądu, miejsca na świecie, polityki zagranicznej, stylu życia itd. Istnieją co prawda nieliczne koła i grupy, które w paryskiej „Kulturze” i jej „programie” upatrują wzorzec dla siebie i mają za złe odpowiedzialnym za całość spraw w Polsce czynnikom, że utrudniają Polakom kontakty ze sugestią sączoną z lamów paryskiej „Kultury”.

Jeżeli ktokolwiek ulegałby w tej sprawie jakimkolwiek wątpliwościom, winien przeczytać bodaj zacytowane tu fragmenty z „opowiadania” kosmopolitycznej kanalii moralnej wy-

stępującej pod nazwiskiem czy pseudonimem Andrzeja Lubelskiego i cynicznie, bezwstydnie zalecającej nędzę swego żywota jako ideał życia Polaka, który nie tylko porzucił ojczyznę, nie tylko poszukał sobie poza jej granicami dobrobytu łącznie z rodzinnym grobowcem bazaltowym, ale świadomie na zimno wyparł się równocześnie własnych rodaków, własnego języka („nikomu niepotrzebne”), własnego nazwiska, własnego środowiska, wszystkiego co polskie, zarzucając także wszelkie uczucia ludzkie dyktowane współczuciem, miłosierdziem czy obowiązkiem ogólnoludzkim wobec innych ludzi. W relacji przekazanej przez paryską „Kulturę” mamy przed sobą jakąś potworną karykaturę czy strzęp moralny człowieka, który świadomie podeptał w sobie wszystko co ludzkie, szlachetne i dobre, a za ideał uznał złotego ciela, pogardę dla ludzkiego sumienia, skrajny egoizm i skrajną obojętność wobec własnej ojczyzny.

Paryska „Kultura” uznaje to wyraźnie za wzorzec dla polskiej w jej „zreformowanym” światopoglądzie wedle „zewoluowanego” przez J. Mieroszewskiego „porządku ideologicznego”. Opublikowanie bowiem opowiadania nikomu nieznanego autora nie mogło mieć na celu prezentowania celnego utworu literackiego, ponieważ opowiadanie to takim utworem absolutnie nie jest. Nie usprawiedliwia tej publikacji także świetność i pozycja literacka autora, którego nazwisko nie nam nie mówi. Jedynym dlatęgo motywem, jeśli „Kultura” zdecydowała się ogłosić tę relację, mogły być względy wyłącznie propagandowo-wychowawcze. Zdecydowano się zaaplikować nam sylwetkę kanalii moralnej jako wzoru doskonałego, aby Polacy mieli się nad czym zastanowić i ewentualnie rozważyć „walory” tego typu samounicestwienia i samopodlenia jak ko wstępne „rozmiękczonego” zabiegu nieodzownego dla procesu „ewolucji socjalizmu” przygotowywanego w planach Juliusza Mieroszewskiego, głównego rzecznika strategii paryskiej „Kultury”.

Jest to metoda nie po raz pierwszy stosowana przez pa-

Dokończenie na str. 4

KLAUDIUSZ HRABYK

Starość nie radość...

W latach 1962-1966 stopień zużycia maszyn i urządzeń przemysłowych Poznania zwiększył się z 52,6 do 54,5 procent. Jest to zjawisko niepokojące. Oznacza bowiem, że w stosunkowo nowych murach (większość poznańskich fabryk liczy od roku do 18 lat), mamy sprzęt w połowie wyeksploatowany i zużyty, co musi się odbijać ujemnie na jakości i nowoczesności wyrobów, jak również na kosztach i wynikach ekonomicznych. Omawialiśmy te sprawy szerzej 18 lutego br. w dyskusyjnym artykule pt.: „Jak to jest z tą nowoczesnością”.

Zahamowanie procesu starzenia się parku maszynowego w naszych przedsiębiorstwach, a następnie jego odnowienie staje się więc zadaniem niezwykle pilnym. A ponieważ, ani uznanie naszego miasta za rejon przemysłowy o niedoborze siły roboczej, ani podjęcie uchwały przez KERM, zalecającej resortom i zjednoczeniom zasilenie swoich fabryk w Poznaniu nowoczesnym sprzętem, ani też nawoływanie miejscowych władz do zastępowania pracy ręcznej mechanizmami — nie dały do tychczas zadowalających rezultatów, warto chyba szukać bardziej radykalnych środków.

Dyskusyjnie zwracamy więc uwagę na fundusze amortyzacyjne przedsiębiorstw. Jak wiadomo są one tworzone po to aby przedsiębiorstwom dostarczać środków na odzwrotowanie zużytych w procesie produkcji budynków, maszyn i urządzeń, czyli na tak zwaną reprodukcję prostą. W praktyce jednak poważna część tych funduszy zabierana jest przez Zjednoczenia, służąc im do finansowania rozbudowy starych i budowy nowych zakładów w kraju, a więc na tzw. reprodukcję rozszerzoną.

Nie znamy dokładnych rozmiarów przepływu środków z funduszy amortyzacyjnych poznańskich przedsiębiorstw na rzecz reprodukcji rozszerzonej. Chcąc nie chcąc, w celu pokazania skali tego problemu, musimy posłużyć się tu wielkościami przybliżonymi.

Z Rocznika Statystycznego wynika, że w końcu 1966 roku przedsiębiorstwa przemysłowe Poznania posiadały maszyny i urządzenia o wartości początkowej 5 miliardów 805 mln. zł. Przyjmijmy, że średnia wysokość odpisów amortyzacyjnych kształtuje się tylko na poziomie 7 procent rocznie. Wtedy łączna suma funduszy amortyzacyjnych poznańskich

fabryk wynosiłaby ponad 416 mln. zł rocznie.

Gdyby kwota ta w całości pozostawała w Poznaniu i przeznaczona była wyłącznie na remonty i wymianę zużytych maszyn — byłaby to chyba sytuacja idealna. Tak jednak nie jest. Jeśli posłużymy się ogólnokrajowymi metodami podziału funduszu amortyzacyjnego w przemyśle z lat 1961-65, to na remonty pozostawałoby w Poznaniu z owych 416 mln. zł tylko 22,1 procent, na wymianę zużytych maszyn 23,2 procent, a 54,7 procent tej kwoty pochłaniałaby reprodukcja rozszerzona. Sądząc po indywidualnych przykładach z poszczególnych fabryk, chyba tak właśnie w Poznaniu się dzieje.

Czy w konkretnych warunkach naszego miasta taki podział funduszu amortyzacyjnego jest słuszny? Chętnie wysłuchalibyśmy opinii zakładów w tej sprawie; traktujemy ten problem dyskusyjnie.

Następna sprawa to wysokość stawek amortyzacyjnych. W Poznaniu są one takie same jak w całym kraju. „Monitor Polski” z 23. 11. 1966 r. ustala je na poziomie od 4 do 13 procent wartości początkowej rocznie dla typowych maszyn branżowych i nieco wyżej — np. 15 procent dla spawarek — dla maszyn specjalnych. Jak z tego wynika, maszyny ty powe powinny służyć fabrykom od 8 do 25 lat, a specjalne — od 6 do 7 lat.

I znowu rodzi się pytanie: czy w warunkach Poznania takie ustawienie stawek a więc i okresów amortyzacyjnych jest korzystne?

W kręgach technicznych naszego miasta często słyszy się opinie, że dla poznańskich fabryk, stale cierpiących na brak kadr, takie okresy amortyzacyjne są zbyt długie. Chcąc stać le zwiększać rozmiary produkcji, stale podwyższać wydajność pracy oraz ściągać europejską czołówkę przemysłową w dziedzinie jakości, nowoczesności i obniżaniu kosztów wytwarzania, powinniśmy — wy daje się — maksymalnie skrócić okresy amortyzacyjne. Po winniśmy stwarzać fabrykom takie warunki organizacyjnoprawne, aby mogły one „wycisnąć” z posiadanych maszyn co się tylko da i co 4-5 lat wy mieniać je na nowe, doskonał sze i wydajniejsze.

Może więc pokażemy, że w tej dziedzinie w takim ośrodku przemysłowym jak Poznań? Zobaczyć co z takiej przyspieszonej amortyzacji wynika?

Dalsze bierne przypatrywanie się postępującemu procesowi starzenia się naszego parku maszynowego w fabrykach, do niczego nie doprowadzi. Każdy kto śledził przebieg ostatnich konferencji samorządów robotniczych, poświęconych planom 1968 roku wie, jak nagle i z jaką siłą ujawniły się na nich problem remontów maszyn i urządzeń. Niemal wszystkie działy głównych mechaników fabryk, odpowiedzialne za sprawność i bezawaryjną pracę maszyn i urządzeń, domagały się więcej ludzi, pieniędzy, części zamiennych itd. „Bo maszyny są stare i częściej się psują!”

Tak więc zanosi się na to, że remonty będą pochłaniały jeszcze większą część funduszy amortyzacyjnych przedsiębiorstw; że z konieczności będzie się naprawiać i puszczać w ruch urządzenia nawet stare i nieekonomiczne, co jeszcze bardziej zagmatwa nam perspektywę wyrwania się z kręgu przyczyn i skutków niedożycia za światowym postępowaniem technicznym.

Warto więc chyba dyskutować, szukać innych sposobów działania. Lecz przede wszystkim trzeba sporządzić kompleksowy rachunek ekonomiczny, co w naszych poznańskich warunkach bardziej się opłaca: niekończące się remonty czy wymiana parku maszynowego?

PIOTR CHOJACKI

Telewizja warszawska nadała felietony R. Sujekiego o kuliskach dywersyjnej działalności „Jointu” w Polsce. A. Męclewski w swoim artykule na przykładzie losu Żydów gdańskich sięga do tych dramatycznych czasów okupacji kiedy „Joint” nie okazał ani właściwego zainteresowania, ani skutecznej pomocy, która wówczas tak bardzo była potrzebna. Jest to jeszcze jeden dowód jakimi w istocie zasadami kierował się „Joint” w swej „opiekuńczej” działalności nad ludnością żydowską.

Z Gdańska na wyspę Mauritius

Stawiciel firmy domagając się natychmiast od gminy 100 tysięcy dolarów na pokrycie kosztów transportu, zaopatrzenia w drodze oraz kieszonkowego po wyjściu na ląd w Haifie, gdzie zgodnie z przepisami władz brytyjskiego protektoratu, jakim była wtedy Palestyna, każ

Prawdziwa rola „Jointu”

dy emigrant musiał dysponować kwotą co najmniej 10 funtów szterlingów.

Zarówno sama gmina jak i ludność żydowska nie dysponowali jednak żadną gotówką. Majątek został im przecież skonfiskowany przez hitlerowców i w miejsce pozostała jedynie biedota oraz ludzie starzy i samotni. W realizacji tego projektu pomoc mogły im okazać jedynie organizacje żydowskie w Stanach Zjednoczonych poprzez placówkę „Jointu” w Amsterdamie. Nawiazano z nią kontakt za pośrednictwem mieszkających w Holandii gdańskich Żydów. Jednak odpowiedź, jaką otrzymano nie była — mówiąc delikatnie — zachęcająca i nie miała charakteru wiążącego dla tysiąca ludzi, którym — było to dla wszystkich całkowicie jasne — przedzielić amerykańscy z amsterdamskiego

„Jointu” nie wykazywali zbytniego zainteresowania dla losu gdańskich Żydów i dawali do zrozumienia, że uwaga ich jest skupiona na Żydach polskich i lotewskich, a dopiero w dalszym etapie na dach gdańskich, którym — jak w Amsterdamie twierdzono — „powodziło się stosunkowo dobrze”.

Kulisy tego pozornie zaskakującego stanowiska były w gruncie rzeczy proste: zajęcie Polski przez Niemcy hitlerowskie odcięło możliwość emigracji wielu tysiącom polskich Żydów — bogaczy i kapitalistów, posiadających za granicą zarówno lokaty finansowe jak i bogate powiązania rodzinne. Im też przede wszystkim „Joint” starał się udzielić pomocy, mało interesując się losem gdańskiej biedoty.

Mimo wszystko gmina żydowska postanowiła nawiązać bezpośrednią łączność z „Jointem”. Ponieważ jednak Gestapo nie zgadzało się na wyjazd do Holandii przedstawicieli gminy, ostatecznie na rozmowy wyjechał pod koniec grudnia 1939 roku przewodniczący komisji emigracyjnej, wspomniany już Robert Sander. Jego rozmowy z szefem „Jointu” pułkownikiem Troperem — jak stwierdza sam Robert Sander w swych

Dokończenie na str. 4

ALOJZY MĘCLEWSKI

Ważne mecze poznańskich piłkarzy

Najbliższe spotkania piłkarskie o mistrzostwo II ligi mają duże znaczenie dla poznańskich drużyn. Przeciwnikami Olimpii i Lecha będą zespoły Hutnika Nowa Huta i Górnika Wałbrzych, które zajmują miejsca w środkowych rejonach tabeli, podobnie jak nasze zespoły.

Poznańska Olimpia wyjeżdża w niedzielę do Nowej Huty. Mecz ten powinien dać odpowiedź, na pytanie czy wysoka forma, jaką zaprezentowali piłkarze Olimpii w ostatnim meczu z Victorią Jaworzno, była tylko jednorazowym wyskokiem czy też gwardystów stać się może na dłuższą metę. Hutnik w dotychczasowych rozgrywkach kilkakrotnie zademonstrował piłkę nożną w dobrym wydaniu. W ostatnim swoim meczu, grając w Gdyni, przegrał z tamtejszym

MZKS-em Orl. Jeżeli tylko poznaniacy będą tak dobrze strzelać jak przed tygodniem, to możemy być spokojni o wynik. 28 bm. o godz. 11 spotkanie mistrzowskie rozegra Lech. Jego przeciwnikiem będzie Górnik Wałbrzych, który zajmuje IX miejsce w tabeli, mając na swoim koncie 19 pkt., zdobytych w 21 meczach. Lech jest na VIII miejscu w tabeli. Wydaje się, że niedzielne spotkanie powinno być dla poznaniaków okazją do zdobycia dwóch punktów mistrzowskich i odsunięcia się na przyswoitą odległość od strefy spadkowej. Naturalnie, piłkarze Lecha nie mogą w tym wypadku zastosować systemu wzmocnionej defensywy, która nie zdała egzaminu w ostatnim meczu z Cracovią, kiedy to kolejarze przegrali 0:2.

Poza tym w II lidze odbędą się jeszcze następujące spotkania: Zawisza — Cracovia, Zagłębie Wałbrzych — MZKS Gdynia, Unia Tarnobrzeg — ROW, Victoria — Unia — Racibórz, Włocławek — Start Łódź, Lotnik — Garbarnia.

Najbliższa kolejka spotkań o mistrzostwo I ligi powinna stać pod znakiem zwycięstw gospodarzy. Grają: Legia ze Śląskiem, Ruch z Gwardią, Górnik z KS Katowicami, Polonia z Wisłą, Stal z Pogonią, ŁKS z Szombierkami i Odra z Zagłębiem.

Przedownik poznańskiej ligi młodzieżowej — Warta rozegra najbliższe spotkanie mistrzowskie z Polonią Bydgoszcz w sobotę o godz. 15.30 na boisku przy ul. Rolnej. Z pozostałych zespołów na szereg województwa Calisia wyjeżdża do Lechii Gdańsk, a TUR Turek do Arkonii Szczecin. (S)

Polska 8:0 Turcja

Rozegrany wczoraj w Chorzowie międzynarodowy mecz piłki nożnej Polska — Turcja zakończył się wysokim zwycięstwem naszych piłkarzy 8:0 (2:0). Na tyle słabo grającego przeciwnika nasza reprezentacja wypadła b. dobrze.

Łupem bramkowym podzielili się: Faber i Lubański po 2, oraz Bula i Żmijewski. (K)

Z Wielkopolski

Lokalne derby w dniu 28 bm. rozegrają na boisku przy ul. Harcerskiej zespoły Polonii i Poznania. Początek meczu o godz. 9.15.

W ramach II Centralnej Spartakiady Przedsiębiorstw Robot Kółek, w sali widowiskowej Domu Kultury Kolejarza, odbędą się 26 i 27 bm. zawody w tenisie stołowym, szachach i brydżu, w strzelaniu (na strzelniczy szalewskiej) i piłce siatkowej w sali Energetyka przy ul. Grunwaldzkiej 1.

W dniu 28 bm. odbędą się w Gnieźnie dwa atrakcyjne mecze bokserskie pomiędzy reprezentacjami młodzieżowymi i juniorów Poznania i Zielonej Góry o puchar GKKF i Artur PKOL.

Trójmecz o mistrzostwo I ligi w kreglarstwie pomiędzy drużynami Warty, Lecha i Sremskiego Klubu Sportowego odbędzie się 28 bm. w Lesznie. Początek zawodów o godz. 11.30.

Na międzynarodowe mistrzostwa Polski w skokach do wody, które odbędą się w dniach 27 i 28 bm. na krytej pływalni w Warszawie, poznański Lech wydelegował Krystynę Wydrę i Danutę Sadowską.

dalekopisem

REPREZENTACJA POLSKI NA PUCHAR DAVISA

Po warszawskich eliminacjach Polski Związek Tenisa powołał do dalszej reprezentacji Polski następujących zawodników: Wiesława Gasiorka, Bronisława Lewandowskiego, Tadeusza Nowickiego i Mieczysława Rybarczyka.

W pierwszej rundzie rozgrywek o Puchar Davisa drużyna Polski zmierzy się w dniach 3-5 maja w Brukseli z reprezentacją Belgii. (za)

Praca

Potrzebny pracownik do koni, z rodziną na deputat. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21161g.

Blacharza — dekarza, pomocnika dekarza, robotnika przyjmuje. Ul. Kolskiego 40 — Świerczewo, po godz. 16. 21616g

Gospodyni potrzebna zaraz na plebanie. Zgłoszenia Adam Malicki, Białcz Stary, pow. Kościan. 521p

Przyjmie uczennicę w zawodzie modniarskim. Pracownia Kapeluszy, Czerwonej Armii 36. 20887g

Wioślarze otwierają sezon regatami ósemek

W najbliższą niedzielę nastąpi w Poznaniu, na przystani PTW Tryton, przy ul. Piastowskiej, otwarcie tegorocznego sezonu wioślarskiego. Uroczystość inauguracyjną (o godz. 17) poprzedzą doroczne wystęgi ósemek (na czas). Start poszczególnych osad nastąpi o godz. 16 w Staroście. Meta znajdować się będzie na wysokości przystani Trytona.

Poznański Okręgowy Związek Towarzystw Wioślarskich zrzesza 6 klubów, ma 279 sklasyfikowanych wioślarzy i wioślarek w Poznaniu i 39 w Kaliszu oraz 39 wioślarzy — turystów.

Następne imprezy wioślarskie odbędą się już na jeziorze na Malcie. Zapoczątkują je Centralne Mistrzostwa Juniorów w dniach 4-5 maja. Będą one równocześnie eliminacją dla wyłonienia kadry, celem ustalenia reprezentacji Polski na mecz międzynarodowy z NRD. Spotkanie to odbędzie się 30. VI, w Gruenau. Ponadto, jak informuje POZTW, z ciekawych, już zatwierdzonych imprez na Malcie, odbędzie się następujące: 17-19. V. Centralne Regaty Otwarcia seniorów, 31. V — 2. VI. Centralne Regaty Otwarcia juniorów, 22-23. VI. regaty o mistrzostwo Federacji Budowlanych, oraz w tym samym terminie czwórki kobiet: CSRS — NRD — Polska — Rumunia; 6-7. VII. regaty o mistrzostwo CRZZ; 20-22. VII. regaty o Mistrzostwo Polski seniorów; 16-18. VIII. regaty o Mistrzostwo Polski juniorów; 22. IX. regaty Ośrodka Przygotowań Olimpijskich i 13. X. Centralne Regaty Juniorów. (P)

Już 31 odpowiedzi przeciwko RPA

Do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Lozannie nadchodzi odpowiedzi na korespondencyjne głosowanie, zarządzane przez Komitet Wykonawczy MKOl w sprawie udziału Republiki Południowej Afryki w Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku. Do wtorkowego popołudnia nadeszło już 38 odpowiedzi, z czego aż 31 dotyczy wyłączenia RPA z Meksykańskich Igrzysk. Jedynie 7 głosujących wypowiedziało się za dopuszczeniem tego kraju do Olimpiady.

Tak więc głosowanie korespondencyjne jest już prawomocne, bo wzięło udział już 35 odpowiedzi na ogólna liczbę 71 członków władz MKOl. (PAP)

Poznańscy pięściarze jadą do Austrii

Centralne władze bokserskie coraz bardziej zwracają uwagę na czolowych zawodników okręgu poznańskiego, którzy tak korzystnie zaprezentowali się na ostatnich mistrzostwach Polski seniorów w Poznaniu.

W związku z mającym się odbyć w przyszłym miesiącu między narodowym turniejem w Wiedniu, organizowanym przez redakcję „Volksstimme”, PZB postanowił wysłać czterech pięściarzy: Filipa z Łodzi, Fabiana z Gdańska oraz Marcina i Skowrońskiego z Poznania.

Zawodnikom towarzyszyć będzie trener P. Szydło, który będzie jednocześnie ich sekundantem. (X)

Sportowcy NRD w Sremie

Z okazji 1. Maja odbędą się w Sremie kilka atrakcyjnych imprez sportowych.

Tradycyjnym zwyczajem imprezy rozpoczyna się o godz. 10.30 biegami przełajowymi dla wszystkich kategorii wiekowych i na kilku dystansach. Zwycięzca biegu głównego zdobędzie puchar PKKFIT.

Na boisku Liceum Ogólnokształcącego odbędą się zawody piłki ręcznej, a na boisku sportowym przy ul. 1 Maja propagandowe zawody hucznice.

Kreglarze Sremskiego KS gościć będą tego dnia kolegów z Cottbusu NRD, a piłkarze Sremskiego Klubu Sportowego rozegrają towarzyski mecz z piłkarzami Komety Srem. (su)

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele poleca Chojnacki — Poznań, Zbyszewska 12. 20473g

Wózki dziecięce poleca. Wytwórnia Poznań, Kwia towa 12. 21675g

Sprzedam „Jawę” 250. Poznań, Dąbrowskiego 72 „Wulkanizacja” — godz. 10-16. 21556g

Okazyjnie sprzedam Warszawę M-20. Poznań, Kwia towa 10 m. 7. 21527g

„Warszawę” sprzedam w parkingu przy „Merkurym”. 21663g

Kupię samochód ciężarowy marki „Lublin”. Oferty z podaniem ceny — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21718g.

3-pokojowe mieszkanie (nowe budownictwo) w Zielonej Górze zamienię na 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21051g.

Szczecin! — Śródmieście 2 pokoje M-3, kuchnia, łazienka, c.o., spółdzielcze „Zjednoczenie”, nowe budownictwo, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21114g.

Dnia 24 kwietnia 1968 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i siostra, śp.

ZOFIA WYRZYKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 10 w Boruszynie.

W imieniu straszanego rodziny
KS. B. SZMANIA
Poznań, Grunwaldzka 68 m. 2. 21933g

Dnia 24 kwietnia 1968 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i siostra, śp.

PIOTR SKOWROŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Kleszczewie, powiat Środa.

W smutku pogrążeni
CORKA, SYN i RODZINA
Kleszczewo - Poznań. 21910g

Dnia 24 kwietnia 1968 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia i siostra, śp.

LEOKADIA OFFERT
z domu WAWRZYNIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
21918g

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich „Hydrobudowa 9” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22, sprzeda w drodze PRZETARGU OGRANICZONEGO SAMOCHÓD „PICK-UP”, nr ramy 110127 i silnika 159808. Cena wywoławcza — 27.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 maja 1968 roku o godz. 8 na terenie Bazy Sprzętowo-Transportowej Przedsiębiorstwa przy ul. Gnieźnieńskiej 53 w Poznaniu. Tamże można oglądać pojazd w dniach 8 i 9 maja br., w godz. od 8-10.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa wadium przetargowe w wys. 10 proc. ceny wywoławczej, do dnia 9 maja 1968 r. godz. 14. K2850

Spółdzielnia Pracy „Prefabrykat” w Poznaniu, ulica Dworty 2a — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO „Zis-150” — nr silnika 57662, nr podwozia 480820 — cena wywoławcza 38.500 zł.

Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 10. V. 1968 r. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz firmy i osoby prywatne mające zezwolenie Wydziału Komunikacji.

Pojazd oglądać można codziennie w godz. od 10-14 w Poznaniu przy ul. Dworty 2a.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu. K2997

PKP Oddział Budynków w Poznaniu z siedzibą na Dworcu Gł. — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie ROBOT BLACHARSKICH na osiemnastu budynkach mieszkalnych PKP w Poznaniu, przy ul. Darzyborskiej, z terminem wykonania od natychmiast do końca października 1968 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do skrzynki ofertowej lub nadesłać pocztą na niżej wymieniony adres w terminie do dnia 4 maja br. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 maja 1968 r. o godz. 9 w Oddziale Budynków — Poznań, Dworzec Gł., pok. 44.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Słabe kosztorysy można odebrać w Oddziale Budynków, pokój 44. K2716

Poszukuję pokoju dwuosobowego w Puszczykowie lub Puszczkowie z wygodami (parter, telefon, wózek), z pełnym wyposażeniem, do 15 maja do 15 sierpnia. Zgłoszenia: tel. 540-28, wieczorem. 21063g

2 pokoje, kuchnia w Szczecinie — zamienię na pokój, kuchnię w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, ul. Sianowska 92. 21085g

Zguby
Dnia 21 bm. zostawiono w samochodzie marki „Warszawa” radioodbiornik tranzystorowy „Jupiter”. Uczelony znalazł ce proszę o zwrot. Tel. 504-13. 21824gpr.

Zgubiono legitym. SPR nr 49 na nazwisko Anna Wiza. Szamotyły. 519p

Matrymonialne
Samotna pozna pana inteligentnego, wartościowego o dobrym charakterze, od 50-55 lat, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20876gpr.

Różne
Naprawa parasoli. Rybak 9. 19683g

Dnia 21 kwietnia 1968 r. zmarł po długiej chorobie

MGR INZ. ARCH. ZBIGNIEW ZIELIŃSKI
zasłużony budowniczy Starego Miasta w Poznaniu, długoletni członek Rady Ochrony Dóbr Kultury m. Poznania, profesor PWSSP, były profesor Szkoły Inżynierskiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pamięć o Nim pozostanie wśród nas.
WYDZIAŁ KULTURY
Prezydium Rady Narodowej m. Poznania K3101

W dniu 23 kwietnia 1968 r. zmarła w Buku nasza najdroższa ciotunia i babcia, przeżywszy lat 93, śp.

ZOFIA MEYER
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 10.30 w Poznaniu na cmentarzu przy ul. Bluszczowej,

o czym zawiadamiają
SIOSTRZENICE i WNUKOWIE
Poznań, ul. Kościuszki 107 m. 6. 21890g

Dnia 22 kwietnia 1968 r. zginął śmiercią tragiczną

JAN PIWOSZ
uczeń kl. I Technikum Energetycznego im. A. Zawadzkiego w Poznaniu.

W Zmarłym stracił sumiennego ucznia i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinnie żartem
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
składają
DYREKCJA — GRONO NAUCZYCIELSKIE
KOMITET RODZICIELSKI
KOLEZANKI i KOLEDZY 21894g

Dnia 21 kwietnia 1968 r. zmarł nasz kolega

MGR INZ. ARCH. ZBIGNIEW ZIELIŃSKI
były profesor Wydziału Architektury Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Medalem X-lecia PRL i nagrodą KBWA za rekonstrukcję Starego Miasta w Poznaniu.

Poznańskie środowisko architektoniczne traci w Zmarłym serdecznego kolegę, zasłużonego inicjatora, wybitnego i niestrudzonego architekta oddanego bez reszty odbudowie i rekonstrukcji Starego Miasta w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Stowarzyszenie Architektów Polskich 21768g

UWAGA ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Elewacyjnych w Poznaniu

przyjmuje zgłoszenia kandydatów na rok szkolny 1968/69 do Zasadniczej Szkoły Budowlanej PZB dla Pracujących:

a) w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152
b) w Pile, ul. Kilińskiego 16

DO NAUKI W ZAWODZIE:
murarza i betoniarza - zbrojarza

Czas trwania nauki 2 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA:
— ukończenie szkoły podstawowej,
— ukończenie 15 lat,
— dobry stan zdrowia do wykonywania zawodu, stwierdzony na piśmie przez lekarza.

Uczeń w okresie nauki otrzymuje miesięczne wynagrodzenie i wszelkie świadczenia, wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie (odzież, obuwie, opiekę lekarską, płatny urlop itd.).

Dla zamieszczenia miejsca w internacie zapewnione.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne, należy kierować pod adresem:

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Elewacyjnych w Poznaniu,
ul. Strzelecka 2/6 pokój nr 626, VI piętro. K2793

Pół miliona złotych lub samochód „Syrena” oraz premia z wylosowanej 4-cyfrowej końcówki banderoli, to szansa niedzielnej gry W „KOZIOLKACH” K3034

Pracownicy poszukiwani

„Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Instalacyjnych” zatrudni na okres od 20 VI — 2 IX 1968 r. w Ośrodku Kolonijno-Wczasowym w Kalenicy k. Czaplinka

niżej wym. pracowników:

1) od 20 VI — 2 IX 1968 r.
— INTENDENT — 1
— KSIĘGOWA — 1
— KUCHARKA — 1
— POMOCE KUCHENNE — 6

2) od 15 VII — 2 IX 1968 r.
— KIEROWNIK OŚRODKA — 1
— MAGAZYNIER — 1
— POMOCE KUCHENNE — 4

Zgłoszenia należy składać w Dziale Gospodarczo-Socjalnym PPRI Poznań, ul. Strzelecka 2/6, pok. 423 (IV ptr.). K2675

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, Plac Wolności 18 — Sekcja Socjalna przyjmie do pracy na koloniach letnich

— POMOCE KUCHENNE.
Zgłoszenia kierować należy pod podanym adresem. K2557

Nowo powstały Inspektorat Budownictwa Rolniczego w Gnieźnie - Kustodia zatrudni:

— 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANICH z uprawnień budowlanych oraz

— INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA z uprawnieniami — na stanowiska inspektorów nadzoru inwestorskiego

— EKONOMISTĘ — z średnim lub wyższym wykształceniem ekonomicznym (minimum 3 lata praktyki).

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 7-15 w Inspektoracie. W2633

W dniu 23 kwietnia 1968 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 67, śp.

HELENA PIECZYŃSKA
z domu SMOLIBOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. w Lesznie.

W głębokim smutku
DZIECI, WNUKI i RODZINA
Leszno, Słowiańska 50. 21877g

Dnia 23 kwietnia 1968 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 55, najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, śp.

BOLESŁAW BŁAŻEJAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.

Strapieni
ZONA z CORKAMI i RODZINĄ
Poznań, Saperska 41. 21909g

W dniu 23 kwietnia 1968 r. zmarł nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

mgr ERYK BIELIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA i RODZINA
21925g

W dniu 23 kwietnia 1968 r. zmarł nasz kolega

MGR INZ. ARCH. ZBIGNIEW ZIELIŃSKI
były profesor Wydziału Architektury Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Medalem X-lecia PRL i nagrodą KBWA za rekonstrukcję Starego Miasta w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Cerekwicy, poczta Rokietnica.

W smutku pogrążona
RODZINA
21878g

Dnia 23 kwietnia 1968 r. zmarł nagle mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, najtroskliwszy ojciec i dziadek

ROMUALD SPŁAWIŃSKI
b. kpt. sztabu DOK VII Poznań, uczestnik walk nad Bzurą, leniec 6 Ofłagów, mjr II Korpusu WP, odznaczony 2 Krzyżami Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, członkiem ZbZWid.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, SYN i RODZINA
Poznań, ul. Wojskowa 11/13 A m. 2. 21909g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76, w godz. od 9-16: redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-35; dział łączności z czytelnikami — informacja 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 — 453-31 Wdawa. Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-88 611-21 Za treść i terminy druku odpowiada kierownik wydawnictwa. O warunkach prenumeraty informacji udziela dział „Ruch” Poczty Druk Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Zwierzyniecka 3 Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów S-4

POZNAŃ
Grunwaldzka 19

AC. GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 98 (7574) 25 IV 1968

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Wkrótce nadejda bracia”; OPERA — g. 19 „Attila”; OPERETKA — przedst. zamknięte; MARCINEK — g. 11 i 17 „Teatr Pietruszki”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Znałem ją do brzo”; Polonia: „Amerykańska żona”; KOŚCIAN: „W martwej pętli”; LESZNO: „Dama z tramwaju”; NOWY TOMYSL: „Casanova 70”; OBORNKI: „Gdy miłość przemija” i „Pancernik Potiomkin”; SREM Klubowe: „Wspaniały rogiacz”; SŁONKO: „Dr Fabrizio działa”; ŚRODA: „Ostatni Mohikanin”; SZAMOTULY: „Cztery pancerni i pies” (I zestaw); WĄGROWIEC: „Piętno Hiroszimy”; WRZESNIA: „Quentin Durward”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Japonia współczesna” II cz.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodn. 27) — nieczynne.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego) — nieczynne.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10—18.
Galeria „Od nowa” — Sztuka efektów i systemów cz. II — g. 18—22.
Klub ZNP (pl. Wolności 5) — „Prace malarzki J. Waxmanna” — g. 10—22.
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8 i 1 p.) — Wystawa litografii rysunku St. Mrowińskiego — g. 14—18 (do 27 bm.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — 1) Współczesna grafika bułgarska 2) Grafika A. Borysa — g. 10—20.
Galeria ZPAP (St. Rynek) — Rysunki Z. Nowaka i A. Nowickiego — g. 10—18 (do 30 bm.).
BWA — „Arsenal” (St. Rynek) — Rysunki Fr. Burkiewicza i Z. Beksińskiego — g. 10—18 (do 5 V).
WOIT (St. Rynek 10) — „Krajobraz okolic Wolsztyna” w fotografii J. Kozłowskiego — g. 9—19 (do 6 V).
Dom Drukarski (Inżynierska 10) — Amatorskie prace plastyczne fotograficzne członków Zw. Zaw. Prac. Poligrafii Okręgu Poznańskiego — g. 17—22 (do 29 bm.).
PTF (Paderewskiego 7) — IV wystawa indywidualna Z. Maciejewskiego „Can — can i inne” (barwna) — g. 10—19.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Kalendarzowy rozrywk.; 8.44 Konc. żywych; 9 Dł kl. III i IV; „To był taki dzień” słuch.; 9.20 Franc. muzyka baletowa; 10 „Lalka” odc. 65 pow.; 10.20 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 10.50 „Moda czy powołanie”; 11 Dł kl. X (j. polski); „Spotkanie w Devon”; 11.30 Gra Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 11.50 Po radnia Rodzina; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dł kl. III; „List od skowronka” opow.; 13.20 „U je złorecka, u bystrej wody” wyk. Zesp. Ludowe PR; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Młodzi poeci biatostoccy; 14.10 Konc. popołudniowy; 15.05 Z życia ZSR; 15.30 Dł dzieci starszych; „Jaskółki” słuch.; 16 „Popołudnie z młodocia”; 18 Znajomi z anteny”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 „Z księgarskiej ludy”; 19.20 Jak się pan czuje, panie inżynierze”; 19.35 Recital skrzypcowy I. Ojstracha; 20.40 Z muzyki Lądowa i Ravela; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Studio Współczesne; „Minia tury” — „Wskrzyszony Łazarz” słuch.; 22 „Ludzie i kontynenty”; 22.20 Rozrywkowo-taneczny cocktail; 23.15 Z nagrań L. Stokowskiego go; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Muzyka tydzień Poznania; 8.35 Przerwa w pracy na diostacji; 13.25 „Zmierzch” fragm. pow.; 13.45 „Utwory fortepianowe Jana Sebastiana Bacha”; 14.16 Kalendarzowy rozrywk.; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Dziwczęta z Budapesztu” z cyklu: „Pieśni i tańce świata”; 15.20 Wirtuoz muzyki rozrywkowej; 15.50 „W obiektywie nauki”; 17.10 Muzyka; 17.35 „Witamy wiosnę”; 17.50 Audycja ekonomiczna; 18.10 „Zapraszamy do Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego” — aud. oprac. Z. Kuncman; 19.20 „Kaprasy” H. Wieniawskiego; 19.30 Uniwersytet Radiowy; 19.45 Wyższy kurs języka franc.; 19.57 To co mamy najnowszego; 19.30 Zespół Dziwiątka; 20 „W kregu bluesa”; 20.26

Wielkopolska na powitanie 1 Maja i V Zjazdu PZPR



ŚREM. Uroczysta akademія pierwszomajowa odbędzie się tu 30 bm. o godz. 19 w sali kina Klubowego. Rankiem 1 Maja mieszkańcy Śremu i okolicy zbiorą się na placu 20 Października, aby uczestniczyć w wieceu pierwszomajowym. Po wieceu koncertować będzie orkiestra dęta oraz rozpoczyna się liczne imprezy sportowe. Po południu śremskie tańczę będą na zabawie ludowej, zorganizowanej na placu obok Domu Strażaka. (su)

ŚRODA. Od 24 do 30 bm. przewidziane są poranki, wieczornice i akademie w szkołach i zakładach pracy oraz w instytucjach i urzędach w całym powiecie. 30 kwietnia na placu Miłostana koncertować będzie orkiestra dęta oraz zostanie wyświetlony film okolicznościowy.

1 Maja nastąpi przemarsz społeczeństwa miasta i gromady Środa ulicami: Sportową, 20 Października, Armii Czerwonej, Dąbrowskiego na plac Miłostana. Pochód wyruszy ze Stadionu 700-lecia. Na placu Miłostana odbędzie się potem wiece.

Po przemarszu kolumny sportowo-młodzieżowej rozpocznie się wyścig kolarski ulicami Środy. Popołudnie wypełnią imprezy sportowe: rozgrywkę piłki ręcznej, siatkowej i koszykowej szkół średnich w kategorii dziewcząt i chłopców z udziałem drużyny żeńskiej GKS „Olimpia” Poznań, występ zespołu artystycznych, mecz piłki nożnej, a w przerwie meczu sztafeta olimpijska. Zabawa ludowa na placu Miłostana zakończy uroczystości. (kos)

WRZESNIA. Akademia pierwszomajowa odbędzie się we Wrześni 28 bm., natomiast w przeddzień Święta Pracy o godz. 19 ulicami przeddefiniuje młode pokolenie Wrześni i wsi wrzesińskiej.

We wszystkich gromadach powiatu powstały gromadzkie komitety obchodów Święta Pracy, a w niektórych prze-



„Wiosna czynów społecznych ZMW” pod takim hasłem młodzież tej organizacji stara się pojmować prace porządkowe inne na rzecz swoich wsi i miasteczek. Czu w ten sposób V Zjazd PZPR, XXV rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego i zbliżające się święto 1 Maja. Członkowie ZMW podejmują te czynności w różnych zakątkach Wielkopolski. Jak już pisaliśmy, ubiegłej niedzieli pracowała młodzież przy porządkowaniu ulic w Klecku. Na zdjęciach: młodzi wyrównują nawierzchnię rozkopanej uprzednio ulicy, na której zakładano kanalizację.

Fot. (2) — K. Juśkowiak

niejszych społecznie wsiach lokalne komitety. Wpływają już meldunki o przedterminowym wykonaniu czynów produkcyjnych i społecznych. (jac)

DUSZNIKI. Mieszkańcy gromady Duszniki w powiecie szamotulskim spotkają się 1 Maja na placu Szkoły Podstawowej, skąd przemarszują na wiece. Uroczystości pierwszomajowe urozmaici występ miejscowego chóru „Halka” i zabawa ludowa w parku. (wd)

Na estradzie Teresa Belczyńska; 21.50 Opera W. A. Mozarta: „Człowiek z fletu”; 22.07 Śpiewa Tri Lope; 22.15 Co wieczór powieść — 3 odc. „Fustelini Parmeskiej”; 22.45 I niech wam się w nocy przysni; 23.05 „Muzyka nocna”; 23.50 Gra Junior Mance.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9.55 — 10.25 — Język polski (kl. licealne) „Poezja polskiego oświecenia”; 11.55 — 12.25 — Historia dla kl. V — „W stołecznym Mazowszu”; 15.45 — Politechnika TV — Wytrzymałość materiałów II rok — „Wytrzymałość złożona — zginanie ukośne” (K-6); 16.25 — Politechnika TV — Wytrzymałość materiałów II rok — „Laboratoryjne badanie zginania”; 16.55 — Wiadomości; 17.08 — Dla młodych widzów „Ekran z bratkiem”; 18.00 — „Nad Odrą i Bałtykiem”; 18.30 — „Twoja ulica”; 18.45 — „Berzeretki i słowiki”; 19.00 — program muzyczny; 19.20 — Dobra noc i dziennik; 20.05 — „Nasze sprawy” — program Red. Młodzie

Budownictwo czeka na młode ręce

Poprzez OHP do zawodu i stabilizacji życiowej

Brak wykonawcy — zwrot ten przewija się na wszy stkich niemal konferencjach i naradach roboczych poświęconych sprawom inwestycji i budownictwa. Stał się on tak powszechny, że często wykorzystuje się go jako swoiste „alibi”, mające pokrywać organizacyjne zaniedbania inwestorów. Faktem jest jednak — o czym przekonują codzienne inzeraty typu: murarzy, tynkaczy, instalatorów i tym podobnych fachowców przyjmujemy „zaraz” — że zawód budowlany zyskał sobie w naszych czasach wysoką rangę i należy do najbardziej poszukiwanych. Ze szczególnymi trudnościami boryka się budownictwo rolnicze. Znaleźnienie chętnego do budowy PGR-owskiej obory, magazynu gminnej spółdzielni czy garażu na sprzęt kółka rolniczego, urasta nierzadko do prawdziwego problemu. Po woduje to częste „poślizgi” inwestycyjne, przepadają przeznaczone na nie kredyty. W rezultacie odbija się to na produkcji rolnej, rozmiarach hodowli, poziomie usług wiejskich. W budownictwie rolniczym i wiejskim w naszym województwie pracuje 125 przedsiębiorstw. Ich moc produkcyjna określona jest na blisko półtora miliarda złotych. Do roku 1970 moc ta winna wzrosnąć do około 2 miliardów zł. O ile

do niedawna zdolności przerobowe pokrywały się na ogół z zamierzeniami inwestycyjnymi, o tyle obecnie zarysowuje się w tym względzie niepokojąca rozbieżność. Niedobór siły wykonawczej odbija się dziś na 13 milionów zł, zaś do roku 1970 może wzrosnąć do 42 mln zł. Mimo stałej poprawy w wyposażeniu technicznym przedsiębiorstw budowlanych, coraz silniej daje się odczuwać brak wykwalifikowanych fachowców. Według szacunku Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, w roku przyszłym zabraknie ponad tysiąc fachowców. Niedostatki kadrowe występują w różnych rejonach z różnym nasileniem. Np. w powiecie trzcianieckim, gdzie zadania inwestycyjne w roku przyszłym przekroczą 22,5 mln zł, możliwości przerobowe sięgają tylko ponad połowę tej sumy. W powiecie rawickim przejdą „poślizgiem” na rok następny zadania wartości około 32 mln zł. Z tych samych przyczyn opóźnia się budowa magazynu zbożowego w Nowej Wsi Ujskiej, suszarnie zielenek w powiatach Trzcianka i Chodzież.

Jednocześnie w różnych rejonach Wielkopolski spotkać można młodych ludzi, których obecność w rodzicielskim domu czy gospodarstwie nie jest konieczna, często nawet jest ciężarem ze względu na trudności wychowawcze. Przy braku odpowiedniego wykształcenia ogólnego i zawodowego, trudno im znaleźć popłatne zajęcie w przemyśle lub usługach. Często są bezradni w znalezieniu dla siebie właściwego miejsca, wynajmują się do różnych sezonowych prac, które — poza dorywczym zarobkiem — nie stwarzają im żadnych szans życiowej stabilizacji.

Wychodząc naprzeciw życiowym interesom tej własnie młodzieży, pragnąc jednocześnie przyjąć z pomocą budownictwu, Zarząd Wojewódzki ZMW zawarł porozumienie z Wojewódzkim Zjednoczeniem Budownictwa Rolniczego o wspólnym zorganizowaniu stacjonarnych ośrodków Ochotni

czych Hufców Pracy w powiatach nowotomyskim i trzcianieckim, z odpowiednim zapleczeniem internatowym i urządzeniami kulturalno-sportowymi. W myśl tego porozumienia, utworzone zostaną dwa typy hufców:

▲ dwuletnie dla dorosłych o charakterze szkoły zawodowej, z możliwością jednoczesnego odbywania służby wojskowej w systemie obrony terytorialnej kraju;

▲ 9-miesięczne dla młodocianych, przysposabiające do określonej pracy w wybranym zawodzie budowlanym. Mogą to być hufce stacjonarne, bądź też młodzież może dochodzić do nich z okolicznych miejscowości.

Junacy zatrudnieni w przedsiębiorstwach budownictwa rolniczego korzystając będą ze wszystkich uprawnień przewidzianych Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. Po ukończeniu szkoły i odbyciu wstępnego stażu, absolwent otrzymuje świadectwo kwalifikowanego murarza (równorządne z czeladniczym). Ma on również możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim technikum budowlanym dla pracujących. Kandydaci, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej, mogą spełnić warunek podjęcia nauki w szkole zasadniczej dzięki specjalnym kursom, przygotowującym do egzaminu eksternistycznego z zakresu 6 i 7 klasy.

Zasadniczym celem realizowanych w hufcach programów pracy pozaprodukcyjnej jest zapewnienie wszechstronnego rozwoju osobowości junaków. Celowi temu służą zespoły muzyki, estradowe, żywego słowa, sekcje sportowe, plastyczne, fotograficzne itp. Istnieje nadto możliwość organizowania kursów motorowych, radio-telegraficznych, strzeleckich itp. w ramach współdziałania z Ligą Obrony Kraju. Będzie to także szkoła życia politycznego. Obok nauki i pracy zawodowej, hufce w swej codziennej pracy ideowo-wychowawczej przygotowują w pełni wykwalifikowanych, dojrzałych do życia pracowników budownictwa.

F. B.

echa naszych publikacji

Opublikowanie na naszych łamach dwóch listów nadesłanych przez młodych czytelników ze wsi Rabin pow. Kościan („Głos nr 76, 29. III i nr 80, 3. IV 68 r. wyd. ABC), wywołało w tamtejszym środowisku prawdziwą burzę. Do redakcji wpłynęły dalsze listy i wypowiedzi. Autorka jednego z nich obciąża właśnie młodzież za brak życia kulturalnego, również za to, że w miejscowej świetlicy nie można urządzić zabaw tanecznych, bo wieśniacy nie chcą, czy też nie potrafią bawić się w sposób kulturalny. Nawet przypisywane sobie przez młodzież spotkanie z pisarzem — twierdzi autorka listu — nie jest w najmniejszej nawet mierze jej zasługą. Przeciwnie, to właśnie młodzież zlekceważyła sobie tę niedoczienną przecież okazję, a od kompletnej pustki na sali ratowali nauczyciele i kadra GRN z Turwi.

Ostatni list napisany znów przez przedstawicielkę tamtejszej młodzieży, domaga się w sposób natarczywy odpowiedzi przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej z Turwi.

W Rabinie — zapowiedź nowego?

„Niech chociaż przewodniczący GRN pisze słówko — pisze autorka, prosząc — podobnie jak inni o niepodawanie nazwiska. Czyżby zabrakło mu słów? Jeśli tak, to niech nie odpowiada, ale zrehabilituje się cichym. Najwięcej zależy nam na świetlicy, a już najbardziej chodzi o telewizor, aby móc zobaczyć uroczystości 1-majowe, wysłuchać przemówień naszych przywódców oraz oglądać Wzrost Pokoju. Interesujemy się też piosenkami i chcielibyśmy obejrzeć festiwale z Opola i Sopotu”.

Wcale nie „zabrakło też słów” przewodniczącemu GRN — Franciszkowi Wachowskiemu, który w dwóch oddzielnych pismach ustosunkował się do obydwu listów i poruszonych w nich spraw.

„Mamy nadzieję, że listy pisane do redakcji „Głosu” staną się zalążkiem odrodzenia pozytywnej postawy młodzieży w Rabinie i w tej myśli odpowiadamy na wezwanie redakcji „Głosu” — pisze między innymi przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Turwi poprzez z całą pewnością każdą akcją i zorganizowaną robotę. Ubolewamy, że w Rabinie nie ma kawiarenki, można przyjąć jako postulat, który młodzież z Rabinu wysunęła do realizacji w najbliższym czasie. Możliwość wykonania tego życzenia nastąpi po przeniesieniu gromadzkiej biblioteki z Rabinu do Turwi, gdzie już rozpoczęto budowę budynku, w którym biblioteka znajdzie odpowiednie pomieszczenie. Z propozycją zakupu telewizora i odpowiedniego umieszczenia go w Rabinie nikt dotychczas nie wystąpił. (Czy bez tego GRN nie wiedział o jego braku? — fb). Autor listu pisze — stwierdza przewodniczący — że „świetlica jest od parady”, lecz my musimy temu zaprzeczyć, bo przykład patrzeć na zdemolowany w czasie potańcówek sprzęt. Urządzone zabawy daleko odbiegały od przyzwoitości i w końcu Milicja Obywatelska w Krzywiniu wydała zakaz urządzania w Rabinie wszelkich zabaw. Młodzież w Rabinie mogłaby mieć wszystko, nawet więcej niż chciałaby „Maryla Milańska” (autorka pierwszego listu do redakcji), lecz musi wykaazać się swą pozytywną postawą i szczerą zorientacją. Zarząd Powiatowy ZMW w Kościanie dopomoże. Grono nauczycielskie także”.

Warto oczywiście podkreślić przy okazji, że młodzież, z której przebiega zrozumienie potrzeb młodzieży i określona de

klaracja wyjścia naprzeciw tym potrzebom.

Pragniemy jeszcze odnotować treść pisma nadesłanego do redakcji „Głosu” przez dyrektora Przedsiębiorstwa „Ruch” Oddział w Kościanie, w którym informuje, że w Rabinie otwarty zostanie postulowany przez tamtejszą młodzież kiosk. Sądymy, że obietnica ta zostanie przyjęta przez miejscowe społeczeństwo z dużym zadowoleniem.

Na tym pragniemy zamknąć dyskusję wokół Rabinu. Jesteśmy przekonani, iż przyniesie ona pozytywne mieszkaniom tej wsi. Pod warunkiem jednak, że młodzież wyciągnie wobec siebie właściwe wnioski i swoją aktywną postawą zatrzyma niekorzystne wrażenie, jakie pozostawiło w opinii starszych jej dotychczasowe zachowanie. Społeczności wiejskiej nie wolno dzielić na starych i młodych, lecz wspólnymi siłami na leży zabiegać o to, aby codziennie życie, praca i wypoczynek stawały się przyjemniejsze i bardziej kulturalne. Wywoływanie „konfliktu pokoleń” może tylko tej sprawie zaszkodzić. (fb)

Ze Śremu

Posłowie wśród wyborców

W Śremie odbyło się ostatnio wspólne posiedzenie Prezydium PRN i Powiatowego Komitetu FJN, w którym uczestniczyli posłowie: Stefan Godlewski, Tadeusz Młynczak, Józef Wleki, Stanisław Walendowski, Regina Poślednik, Bronisław Luty i Tadeusz Ilczuk.

Przedmiotem narady była realizacja uchwały IX Plenum KC PZPR oraz uchwały Powiatowej Rady Narodowej w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa w powiecie śremskim w latach 1968—70. (sf)